

JAN WIKTOR SIENKIEWICZ
Lublin

ZMIERZCH POLSKICH GALERII SZTUKI W XX-WIECZNYM LONDYNIE

Historia i działalność wystawiennicza polskich galerii sztuki w Londynie po II wojnie światowej znana jest w Polsce jedynie w wąskim gronie artystów, którzy mieli kontakty zawodowe ze stolicą Wielkiej Brytanii tak przed, jak i po upadku muru berlińskiego, i zasadniczo do dzisiaj zagadnienie to oczekuje na swoje historyczne opracowanie. Fragmentaryczny jest również w Polsce stan wiedzy w zakresie roli polskich placówek wystawienniczych w promocji twórców i najnowszych prądów w sztuce europejskiej w drugim pięćdziesięcioleciu XX wieku.

Pewną znaczącą datą w polskiej historii sztuki współczesnej, a jednocześnie sygnałem do szerszych zainteresowań polską sztuką na emigracji w ogóle, była (historyczna już dzisiaj) wystawa *Jesteśmy*¹ zorganizowana przez warszawską Zachętę w 1991 roku. Od czasu tej prezentacji na interesującym nas polu badań coś „drgnęło”, zwłaszcza w zainteresowanych historią sztuki środowiskach uniwersyteckich².

Po raz pierwszy o polskich artystach w Anglii pisał w 1944 roku Czesław Poznański, w wydanej nakładem „Nowej Polski” broszurze pt. *Polish artists in Great Britain*³, poświęconej twórczości 21 polskich malarzy

¹ *Katalog wystawy „Jesteśmy”, Wystawa artystów polskich tworzących za granicą*, Galeria Zachęta w Warszawie, wrzesień-październik 1991, Warszawa 1991.

² M.in. pod patronatem Towarzystwa Naukowego KUL ukazał się drukiem *Leksykon kultury polskiej poza krajem od 1939 roku* (t. I, red. K. Dybciak, Z. Kudelski, Lublin 2000), w którym znalazły się nazwiska polskich artystów tworzących na emigracji w Europie i poza nią. Także: A. Z. J u d y c y, *Polonia – słownik biograficzny*, Warszawa 2000.

³ London 1944.

i rzeźbiarzy. Od tej daty trzeba było czekać do 1970 roku, kiedy to z okazji Pierwszego Kongresu Współczesnej Nauki i Kultury na Obczyźnie opublikowano, zredagowaną przez Halinę Sukiennicką, *Polską Sztukę Współczesną na Obczyźnie*⁴. Kolejne dwie prace dotyczące polskich artystów w Wielkiej Brytanii ukazały się w latach osiemdziesiątych minionego stulecia. Staraniem Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego wydano w 1982 roku, również pod redakcją Haliny Sukiennickiej, katalog prezentujący prace pięćdziesięciu czterech polskich artystów zgromadzonych w galerii POSK-u pt. *Polska Sztuka Współczesna poza Krajem*⁵ a rok później ukazała się praca autorstwa Janiny Baranowskiej *Contemporary Polish Artists in Great Britain*⁶. I chociaż katalog Haliny Sukiennickiej dotyczy zbioru dzieł sztuki z jednej polskiej galerii-kolekcji, to nie zawiera jej charakterystyki i nie wspomina również nic o innych polskich galeriach sztuki, prężnie działających wówczas w Londynie.

W Polsce, do wystawy *Jesteśmy*, jedyną publikacją, która z punktu widzenia historii sztuki dotykała interesującego nas zagadnienia, chociaż nie wprost polskich galerii, lecz polskich skupisk artystycznych poza krajem, były dwa (prawie identyczne) opracowania Jerzego Ziemińskiego opublikowane w 1975 i w 1976 roku⁷.

Drugi Kongres Kultury Polskiej na Obczyźnie, jaki miał miejsce w Londynie we wrześniu 1985 roku, stał się między innymi okazją do podsumowań polskiego dorobku artystycznego na emigracji⁸. Wówczas to, o polskiej sztuce powstałej na Obczyźnie, ukazał się artykuł pióra artysty i historyka sztuki Stanisława Frenkla pt. *Polskie malarstwo i rzeźba w Wielkiej Brytanii 1945-1985*⁹, w którym autor wskazał na najważniejsze zjawiska w dziedzinie plastyki, będące udziałem polskich artystów. Przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku przyniósł pierwsze monografie poszczególnych artystów ze środowiska londyńskiego, między

⁴ Londyn 1970.

⁵ Londyn 1982.

⁶ Londyn 1983.

⁷ J. Ziemiński, *Polonijni artyści plastycy (zarys problematyki)*, „Przegląd Zachodni”, 1975, nr 5/6, s. 190-208; tenże, *Artyści polscy jako specjalna kategoria emigracji*, w: *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1976.

⁸ *Polskie więzi kulturowe na Obczyźnie*, t. VIII, red. M. Paszkiewicz, Londyn 1986; zob. także: T. Terlecki, *Europejskość i odrębność kultury polskiej*, w: *Szukanie równowagi*, Londyn 1988, s. 7-25.

⁹ W: *Polskie więzi kulturowe na Obczyźnie*, t. VIII, Londyn 1986, s. 107-125.

innymi opublikowaną w 1995 roku książkę o życiu i twórczości Mariana Bohusza-Szyszki¹⁰ oraz prace nie opublikowane o twórczości Feliksa Topolskiego¹¹, Marka Żuławskiego¹² i Janiny Baranowskiej¹³.

Podczas ostatniego, Trzeciego Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie¹⁴, który obradował w Londynie w sierpniu 1995 roku, w Galerii Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego zorganizowano podsumowującą wystawę malarstwa, rzeźby oraz grafiki, na której pokazano prace ponad pięćdziesięciu polskich artystów tworzących w Anglii i Szkocji w drugiej połowie XX wieku. Trwałym śladem tej prezentacji jest ilustrowany katalog, zawierający krótkie noty o artystach oraz reprodukcje dzieł 48 twórców, których prace towarzyszyły obradom Kongresu¹⁵. Po raz kolejny jednak zabrakło szerszego, syntetycznego podsumowania polskiej obecności artystycznej w stolicy Wielkiej Brytanii¹⁶. W tej sytuacji na próżno by się

¹⁰ J. W. S i e n k i e w i c z, *Marian Bohusz-Szyszko – życie i twórczość*, Lublin 1995. Wcześniej o polskim życiu artystycznym na Obczyźnie: J. D Ź u r k o w a - K o s - s o w s k a, P. P a s z k i e w i c z, *Marian Bohusz-Szyszko jako współorganizator polskiego życia artystycznego na Obczyźnie*, w: *Między Polską a światem – kultura emigracyjna po 1939 roku*, red. M. Fik, Warszawa 1992, s. 233-240.

¹¹ A. M i c h o Ń s k i, *Monografia twórczości Feliksa Topolskiego ze szczególnym uwzględnieniem „Kroniki Topolskiego”*, Lublin 1993, mps pracy mgr. BKUL.

¹² H. P i t o Ń, *Marek Żuławski – życie i twórczość*, Lublin 1989 mps BKUL.

¹³ A. T r y t e k, *Twórczość malarska Janiny Baranowskiej*, Lublin 1999 (mps pracy mgr. BKUL); wcześniej o polskich artystach w Londynie zob.: P. K o l c z y Ń s k a, *Polski Londyn*, Warszawa 1991 (mps. pracy mgr. Instytut Historii Sztuki UW).

¹⁴ *Prace III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie*, Londyn 20-26 sierpnia 1995, red. K. Rowiński, Londyn 1998.

¹⁵ *Forma i kolor, wystawa sztuk plastycznych Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie*, Katalog wystawy, red. J. Baranowska, S. Frenkiel, wstęp P. Kolczyńska, Londyn 1995. Na wystawie pokazano prace takich artystów, jak: Janina Baranowska, Sławomir Blatton, Andrzej Krzysztof Bobrowski, Marian Bohusz-Szyszko, Andrzej Maria Borkowski, Magdalena Maria Brzeska, Lechosława Chmielowska-Amit, Elżbieta Chojak-Myśko, Andrzej Dawidowski, Kazimierz Dźwig, Wojciech Falkowski, Stanisław Frenkiel, Irena Fusek-Forosiewicz, Danuta Gierc, Raya Herzig, Maria Jarmułowicz Hutton, Maria Jaczyńska, Andrzej Jakubowski, ks. Ryszard Juszcak, Roman Kabarowski, Eugeniusz Kaliniewicz, Lydia Karpińska, Jan Kępiński, Halina Klecka, Zofia Kobylińska-Olszewska, Jan Marian Kościałkowski, Jerzy J. Ostoja-Koźniewski, Andrzej Kuhn, Ilona Langdorf-Jaffe, Anna Laury, Danuta Laskowska, Elżbieta Lewandowska, Piotr Mleczko, Jerzy Młodnicki, Leszek Muszyński, Halima Naęcz, Marek Krzysztof Nowicki, Danuta Piesakowska, Zygmunt Pytel, Zdzisław Ruszkowski, Jerzy Stocki, Władysław Szomański, Halina Sukiennicka, Aleksander Werner, Jan Wieliczko, Ewa Wnęk-Webb, Tadeusz Znicz-Muszyński i Marek Żuławski.

¹⁶ W sesji naukowej Kongresu referat zatytułowany: *Polskie malarstwo, grafika i rzeźba w Wielkiej Brytanii* wygłosił Stanisław Frenkiel. Patrz: *Prace III Kongresu Kultury Polskiej*, s. 78-81.

również spodziewać jakiegokolwiek opracowania poświęconego polskim galeriom sztuki, działającym w Londynie po II wojnie światowej.

Dopiero w 1997 roku Paulina Laskowska podjęła się próby ukazania dziejów powstania (czynnej jeszcze wówczas) Drian Gallery, jednej z najważniejszych londyńskich galerii prowadzonych przez Polkę – Halimę Nałęcz, oraz prezentacji wybranych sylwetek twórczych artystów obcych, których prace wystawiała¹⁷.

Trzy ostatnie lata XX w. przyniosły zjawisko przyspieszonego „gaśnięcia” polskich galerii w Anglii. Momentem wyznaczającym ostateczne zamknięcie półwiecznej ich obecności w Londynie była likwidacja w 2000 r. właśnie Drian Gallery¹⁸. Tak ważne dla polskiej kultury, nie tylko na emigracji, trzy największe galerie: Drian Gallery, Centaur Gallery i Grabowsky Gallery, przestały istnieć¹⁹.

DRIAN GALLERY

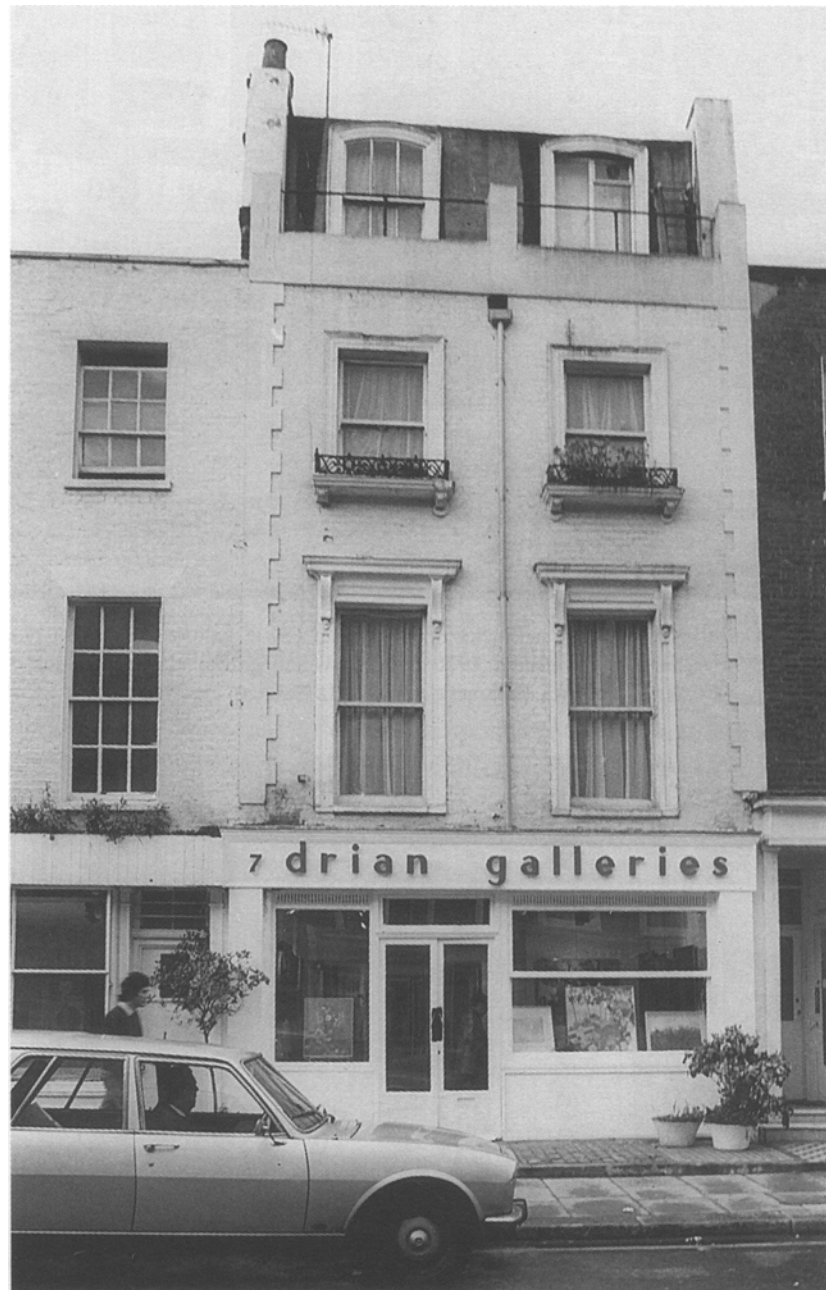
Przez ponad czterdzieści lat minionego stulecia Drian Gallery była prawie hasłem wywoławczym dla tych wszystkich, którzy w Londynie interesowali się szeroko rozumianą sztuką współczesną. Jeszcze w 1998 roku funkcjonowała ona w spisach komercyjnych galerii publikowanych na szpaltach tak ważnych dla środowisk artystycznych Anglii periodyków, jak „Apollo”, „The Studio” czy „Arts Review”. W 1992 roku, znany brytyjski historyk i krytyk sztuki Max Wykes-Joyce podjął się nawet próby systematyki dziejów galerii, czego wynikiem jest (pozostająca ciągle w maszynopisie) *The short history of Drian Gallery. Founder and the artists*²⁰.

¹⁷ P. L a s k o w s k a, *Drian Gallery Halimy Nałęcz. Dzieje powstania galerii i jej artyści*, Lublin 1997 (mps pracy mgr. BKUL).

¹⁸ Po likwidacji Drian Gallery część dzieł sztuki z bogatego magazynu galerii została zlicytowana i wyprzedana, pozostała część znajduje się w prywatnym posiadaniu Halimy Nałęcz, w jej obecnym domu w Brighton.

¹⁹ W Londynie działały także dwie inne galerie: Zaydler Gallery oraz Jablonski Gallery, z których ta druga miała swoją siedzibę w pomieszczeniach przejętych po Woodstock Gallery na 16 Woodstock Street. Ze względu na brak materiałów źródłowych, trudno dzisiaj ocenić ich rolę na londyńskim rynku sztuki. Wiadomo jednak, iż nie odegrały takiej roli, jak Drian Gallery, Centaur Gallery czy Grabowski Gallery. Zob. *Wystawy w polskich galeriach*, „Wiadomości”, 1985, z dn. 28 XI, s. 6.

²⁰ Maszynopis ten w kwietniu 2001 roku trafił wraz z archiwum Drian Gallery do zbiorów bibliotecznych Tate Gallery w Londynie. Wszystkim pracom związanym z przekazaniem całej dokumentacji Drian Gallery dla londyńskiej Tate Gallery patronowała Maryla Żuławska, wdowa po artyście malarzu Marku Żuławskim.



1. Drian Galleries, lata 60. XX wieku, fot. Arch. H. Naęcz



2. Drian Galleries w okresie największej świetności (dwie galerie), wystawa prac Geoffrey'a Armstronga, sierpień 1970 r. W drzwiach galerii Halima Nałęcz, fot. W. Bednarski, Arch. H. Nałęcz



3. Drian Gallery, 7 Porchester Place, Londyn, stan z czerwca 2000 r., fot. J. W. Sienkiewicz

Dzisiaj można z całą pewnością stwierdzić, iż nie byłoby w Londynie Drian Gallery bez dynamicznej, kreatywnej, a nade wszystko artystycznej osobowości jej twórczyni. Halima Nałęcz, a właściwie Halina Maria Nowo-
hońska, urodziła się 2 lutego 1917 roku w Dusztach na wileńszczyźnie. Podczas II wojny światowej, zbiegiem różnych okoliczności, udało się jej, wówczas już jako Halinie Więckowej²¹, z armią generała Władysława Andersa opuścić Rosję i poprzez Turcję i Egipt dostać się do Palestyny. Poprzez Włochy, w 1949 roku dotarła na Wyspy Brytyjskie, gdzie po pobycie w Edynburgu ostatecznie osiedliła się w 1952 roku w Londynie. Tutaj też rozpoczęła studia malarskie w Szkole Malarstwa Sztalugowego pod opieką Społeczności Akademickiej USB i po roku nauki, w 1953 roku, uzyskała (jako jedna z pierwszych absolwentów) dyplom ukończenia studiów, po czym wyjechała do Paryża na studia malarskie, które odbyła w pracowni Belga Jeana Henry Closona. Mając ścisły kontakt z paryską galerią Denis Rene, zaczęła wówczas myśleć o otwarciu w Londynie własnej galerii sztuki.

Na swojej pierwszej indywidualnej wystawie prac w 1956 roku, jaka miała miejsce w renomowanej londyńskiej Walker's Gallery mieszczącej się na New Bond Street, poznała dwóch angielskich malarzy: Denisa Bovena i Franka Avray Wilsona²². We troje postanowili założyć nową galerię sztuki, która pod nazwą New Vision Gallery rozpoczęła swoją działalność w 1956 roku w jednym z budynków położonych przy Seymour Place, będąc w ten sposób w dużej mierze kontynuacją zainicjowanej w 1951 roku przez Bovena New Vision Group, a rekrutującą się ze studentów londyńskiej Hammersmith College of Art. Założenia programowe galerii były proste – promowanie i wspieranie twórców sztuki najnowszej, którzy wówczas tylko mogli marzyć o zaistnieniu na oficjalnym rynku sztuki. Przedsięwzięcie się udało. Galeria miała wypełniony terminarz wystaw przez cały rok.

Taki stan zachęcił Halimę Nałęcz do dokonania „secesji”. Realizując ostatecznie swoje paryskie marzenia, niedaleko od New Vision, na 7 Porchester Place, otworzyła w 1957 roku własną galerię o nazwie Drian Gallery. Wybór nazwy galerii nie był przypadkowy, albowiem miała ona odzwierciedlać charakter placówki, nastawionej przede wszystkim na promocję

²¹ Mąż artystki zginął w 1941 roku w jednym z sowieckich obozów jenieckich.

²² Por. film pt. *Halima w krainie baśni*, zrealizowany przez wrocławski Oddział Telewizji Polskiej, Wrocław 1992. Także film pt. *Halima Nałęcz w krainie czarów*, w reż. Marii Mrozek, Warszawa 1986.



4. Wernisaż prac Marka Żuławskiego, Drian Gallery, 16 października 1962 r., od lewej stoją: Halima Nałęcz – właścicielka galerii, Feliks Topolski, Marek Żuławski, Marian Hemar, fot. Arch. H. Nałęcz, Londyn

sztuki najnowszej. Drian jest abreviacją nazwiska Mondrian – artysty, którego Nałęcz wyjątkowo ceniła. Wystawa inauguracyjna na 7 Porchester Marble odbyła się 23 października 1957 roku. Denis Boven pisał wówczas, iż „otwarta przez Halimę Nałęcz Drian Gallery wraz z New Vision Gallery i Gallery One kierowaną przez Victora Masgrave, stanowią niewątpliwie najważniejsze w Londynie trio lansujące nowoczesne malarstwo”²³.

Realizując konsekwentnie swoją politykę wystawienniczą, Halima Nałęcz wystawiała w Drian Gallery zasadniczo prace twórców malarstwa niefiguratywnego, reprezentujących wszystkie możliwe narodowości, kontynenty i szkoły (jeśli we współczesnej sztuce o takich wogóle można mówić). Efektem tego było w sumie (w historii Drian Gallery) ponad czterysta

²³ Wstęp, w: *Paintings and Drawings 1967-73 by Halima Nałęcz*, Katalog wystawy, Drian Galleries, III 1973, London 1973, s. 3 (tłum. autora).

wernisaży, które w najbardziej dynamicznych dla placówki latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku odbywały się dwa razy w miesiącu. W tej sytuacji historyk sztuki chciałby poznać chociaż ogólne kryteria selekcji artystów z licznych kontaktów, jakie z roku na rok rozszerzała Halima Nałęcz praktycznie na całym świecie. Na to pytanie odpowiada sama artystka i dyrektorka galerii:

Podlegam i polegam całkowicie na swojej intuicji. Chociaż praktycznie bardzo często artyści sami zjawiali się u mnie. Wiedziano w Londynie, że wystawiam tak zwanych „trudnych” – to była cecha charakterystyczna mojej galerii. Czas pokazał, że zbyt wiele błędów nie popełniłam, a artyści ci, którzy u mnie wystawiali, są dzisiaj poszukiwani na światowych giełdach sztuki²⁴.

W programie wystawienniczym i promocyjnym Drian Gallery nie sposób nie docenić znaczenia działań Halimy Nałęcz, jakie podejmowała również dla promocji dokonań polskich artystów działających na emigracji po II wojnie światowej. W Drian Gallery swoje największe wystawy indywidualne mieli tacy artyści, jak Marek Żuławski, Feliks Topolski, Józef Piwowar, Kazimierz Dźwig, Tadeusz Ilnicki, Halina Sukiennicka, Janina Baranowska czy Marian Bohusz-Szyszko. Między innymi dzięki działaniom promocyjnym i wydawniczym (zwłaszcza w postaci wysokiej jakości katalogów wystaw) środowiska artystyczne Londynu i często innych ośrodków europejskich mogły zapoznać się z dokonaniem zrzeszonych w Związku Polskich Artystów Plastyków w Wielkiej Brytanii polskich twórców. Przechodząc przez drzwi Drian Gallery mieli oni szansę wyjścia poza opłotki polskiego getta artystycznego. Stawali obok tych, którzy odnosili i odnoszą nadal poważne sukcesy na europejskim i polskim rynku sztuki²⁵.

Również poważny wkład, nie do końca dzisiaj rozpoznany, wniosła Halima Nałęcz do polskiego muzealnictwa. W 1977 roku przekazała w darze Muzeum Narodowemu w Warszawie²⁶ 181 prac z zakresu nowoczesnego malarstwa i rzeźby pozaeuropejskich, europejskich i polskich artystów, zaś w 1983 roku 384 dzieła sztuki z bogatej kolekcji Drian Gallery trafiło do Muzeum Narodowego w Gdańsku²⁷.

²⁴ Por. J. W. S i e n k i e w i c z, *O malarstwie i handlu sztuką*, „Forum Polonijne”, 1995, nr 4, s. 22-23.

²⁵ Wystarczy przywołać takie nazwiska, jak: Yaacov Agam, Douglas Portway, John Bellany, Lacasse.

²⁶ *Wystawa dzieł artystów współczesnych z kolekcji Halimy Nałęcz z Londynu ofiarowanych Muzeum Narodowemu w Warszawie, I-II 1978*, Katalog wystawy, Warszawa 1978.

²⁷ Zob. *Dzieła artystów współczesnych – dar Halimy Nałęcz z Londynu dla Muzeum narodowego w Gdańsku*, Katalog wystawy w Pałacu Opatów w Oliwie, Gdańsk 1994.



5. Wystawa prac artystów polskich w Drian Gallery. Stoją od lewej: Halima Nałęcz – właścicielka galerii, Alicja Drwęska – krytyk sztuki, Janina Baranowska – sekretarz Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków w Wielkiej Brytanii, Tadeusz Ilnicki – artysta plastyk, fot. W. Bednarski, Arch. H. Nałęcz, Londyn

CENTAUR GALLERY

Rok przed likwidacją Drian Gallery swoje podwoje zamknęła inna, ogromnie zasłużona nie tylko dla „polskiego Londynu” Centaur Gallery Jana Wieliczki²⁸, którą po śmierci artysty w roku 1998 (jeszcze przez rok)

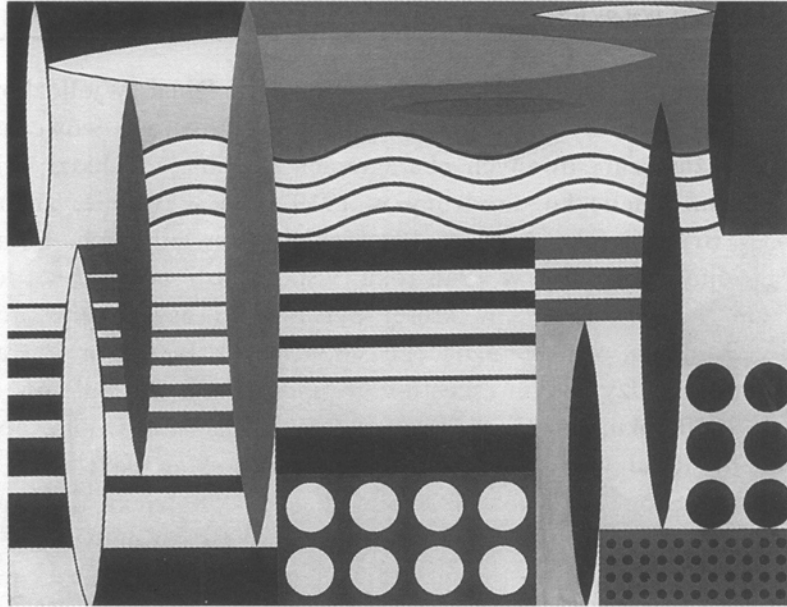
²⁸ Ciało artysty przewieziona zostało do Polski i złożone na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

prowadziła jego małżonka i współtwórczyni galerii Dinah Wieliczko²⁹. Powstanie Centaur Gallery było wynikiem spotkania dwojga, wówczas młodych, o wyraźnie zarysowanych charakterach i ambicjach ludzi – Polaka i Angielki. Jan Wieliczko, urodzony w 1919 roku w Wilnie, znalazł się w Wielkiej Brytanii jako żołnierz Polskich Sił Powietrznych. Po zakończeniu II wojny światowej, w 1946 roku, wstąpił do renomowanej londyńskiej Slade School of Art, w której był później asystentem profesora Vladimira Polunina, współpracującego wcześniej z Picassem i Braquem, projektantem (między innymi) kostiumów i dekoracji do Baletów Diaghilewa³⁰. W 1960 roku, Jan Wieliczko wraz ze swoją żoną Dinah, otworzył na Portobello Road w Londynie pierwszą galerię-sklep nazwaną Centaur Gallery, przeniesioną w latach siedemdziesiątych XX wieku do Highgate, dzielnicy położonej w północno-zachodniej części Londynu, będącej w wieku XVIII i XIX największym skupiskiem artystów, pisarzy i poetów. Ten adres znaczył bardzo wiele, nie tylko dla polskich artystów. W zakupionym przez małżonków XVIII-wiecznym murowanym domu rzeźnika oraz w dawnych, specjalnie zaadaptowanych chlewniach, zamykających wewnętrzny ogród posesji, urządzone zostały sklep i galeria sztuki. Przez prawie 40 lat swojego istnienia, Centaur Gallery zachowywała zawsze swój specyficzny charakter galerii nie specjalistycznej lecz eklektycznego zbioru dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego ze specjalnie wydzieloną i przystosowaną do indywidualnych pokazów i ekspozycji galerią.

W Centaur Gallery spotkać można było obok siebie maski afrykańskie, polską rzeźbę ludową i ceramikę, malarstwo na szkle, ikony, wycinanki, meble historyczne, europejskie i amerykańskie stroje ludowe, i niepowtarzalne kreacje z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych z pracowni krawieckich Christiana Diora. Ściany zaś pomieszczeń wystawowych, w dawnej świniarńi, zarezerwowane były dla malarstwa. Jan i Dinah Wieliczko przez cztery dziesięciolecia zorganizowali wernisaże m.in. takim artystom, jak: Zdzisław Ruszkowski, Jan Marian Kościałkowski, Grzegorz Stocki czy też przez lata lansowanemu Andrzejowi Kuhnowi. Tam również wystawiał swoje własne płótna Jan Wieliczko.

²⁹ Dinah Wieliczko, panięskie – Broadbent, przed założeniem Centaur Gallery pracowała w salonie mody Christiana Diora i Johna Cavanagha w Londynie.

³⁰ Por. m.in. L. Lambert, *A fond farewell to connoisseur of art and the good life*, „Ham and Hight”, 1998, z 3 IV, s. 1, 4.



6. Henryk Berlewi, *Mediterrannee Opus*, ol. pł., 89x116 cm, 1960 r. Jedna z prac z wystawy pt. „Historically important XX-th century Masters”, Drian Gallery, sierpień 1965 r., fot. Marc Vaux, Arch. H. Nałęcz



7. Wystawa dzieł artystów współczesnych z kolekcji Halimy Nałęcz z Londynu ofiarowanych Muzeum Narodowemu w Warszawie, Warszawa I-II 1978, fot. Arch. H. Nałęcz, Londyn



8. Wystawa darów Halimy Nałęcz w Muzeum Narodowym w Warszawie, Warszawa I-II 1978, (m.in. od lewej prace: Tadeusza Ilnickiego, Mariana Bohusz-Szyszko, Marka Żuławskiego), fot. Arch. H. Nałęcz, Londyn



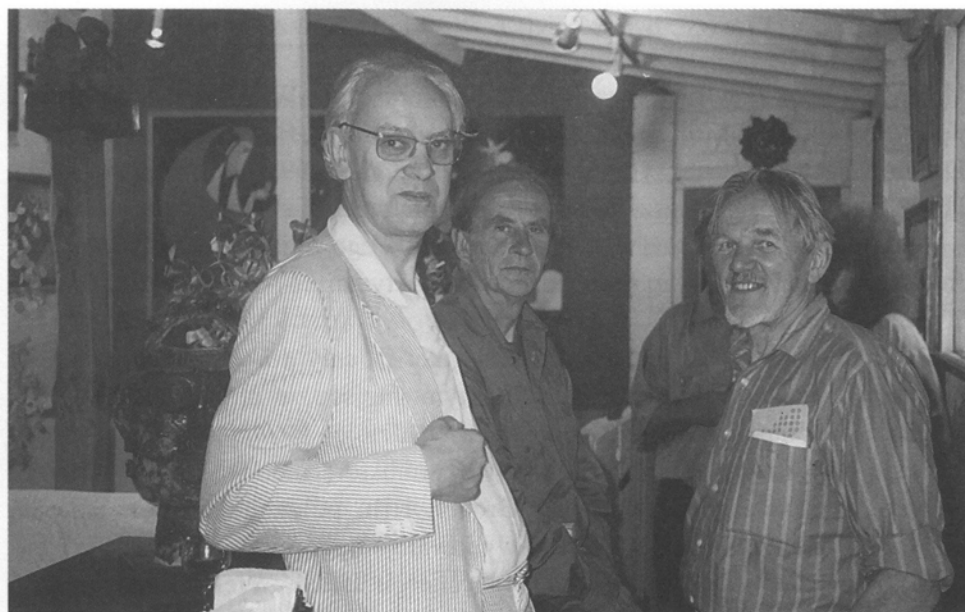
9. Wystawa prac dzieł artystów współczesnych z kolekcji Halimy Nałęcz z Londynu ofiarowanych Muzeum Narodowemu w Warszawie, Warszawa I-II 1978, fot. Arch. H. Nałęcz, Londyn



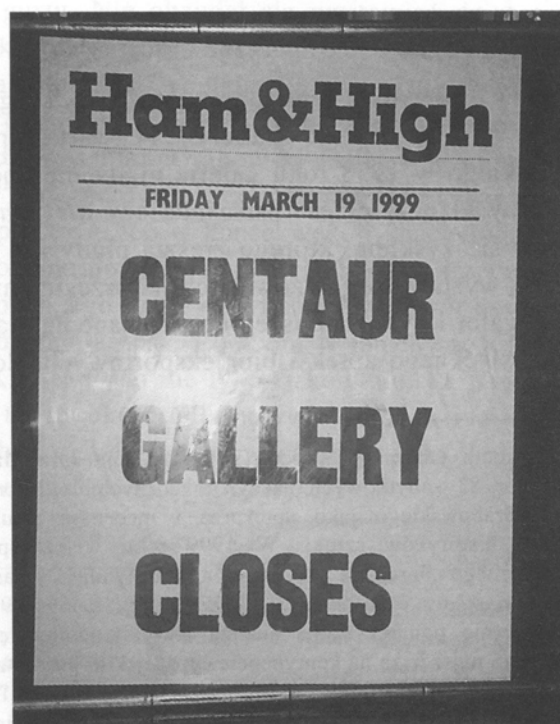
10. Centaur Gallery Jana i Dinah Wieliczków, 58 Highgate High Street, Londyn, stan przed 1999 r., fot. Arch. Centaur Gallery



11. Centaur Gallery, 58 Highgate High Street, Londyn, stan z czerwca 2000 r., fot. J. W. Sienkiewicz



12. W Centaur Gallery, od prawej: Jan Wieliczko, Andrzej Kuhn, Wojciech Falkowski, Londyn 1985, fot. D. Wieliczko



13. Plakat zapowiadający zamknięcie Centaur Gallery, fot. J. W. Sienkiewicz

W 1999 roku, w pierwszą rocznicę śmierci Jana Wieliczki, żona artysty zdecydowała się na oficjalne zamknięcie galerii. „Oficjalne” w rozumieniu Dinah Wieliczko, znaczyło „godne”. 19 marca 1999 roku, w londyńskim Highgate pojawiły się oszczędne w treści plakaty: „Centaur Gallery closes” – oznajmujące ostateczną likwidację galerii. Tego dnia zamknął się kolejny rozdział historii polskiej obecności w artystycznym środowisku Londynu 2. połowy XX wieku.

W 2000 roku (w rok od zamknięcia galerii), cały dorobek dwojga kolekcjonerów pozostał zdeponowany w jednym miejscu, w nowym domu Dinah Wieliczko. Właścicielka miała wówczas nadzieję, iż uda się jej na nowo, chociaż w pewnym stopniu, odbudować atmosferę nieodżałowanej Centaur Gallery, tym razem na spokojnej Grouch Hill, położonej w północno-zachodniej dzielnicy Londynu. Kiedy wydawało się, iż ponowne otwarcie Centaur Gallery jest bardzo bliskie, pełna energii Dinah Wieliczko zmarła po powrocie z podróży po Azji i Afryce w marcu 2001 roku. Wraz z nią pożyteczna została idea odrodzenia galerii.

GRABOWSKI GALLERY

Najwcześniej, bo w 1975 roku, z panoramy londyńskich galerii zniknęła istniejąca piętnaście lat Grabowski Gallery³¹. Otwarta przez Mateusza Bronisława Grabowskiego w 1958 roku galeria nigdy nie „podpadała” pod rubrykę placówki prowadzonej przez marszanda czy *art dealera*³². Jej założyciel nie kierował się zyskiem, którego zresztą nigdy nie przyniosła mu żadna sponad dwustu wystaw zorganizowanych na przestrzeni piętnastu lat. Źródłem utrzymania galerii były fundusze przeznaczane na nią przez Mateusza Grabowskiego z sieci jego aptek i biur eksportowych, doskonale pros-

³¹ W rok po zamknięciu galerii, w marcu 1976 roku, aptekarz Mateusz Bronisław Grabowski przekazał zbiór 83 zabytkowych naczyń aptecznych do Muzeum Farmacji w Krakowie. Działalność Grabowskiego jako aptekarza i mecenas sztuki leży w polu zainteresowań nie tylko historyków sztuki. W 1999 roku w czasopiśmie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego „Farmacja” ukazał się artykuł Iwony Dymarczyk pt. *Mateusz Bronisław Grabowski – aptekarz i mecenas sztuki* 55(1999), s. 394-398. Jego autorka, magister farmacji, stawia nie popartą żadną analizą tezę, iż „kolekcję Mateusza Grabowskiego można uważać za najszerszą na kontynencie europejskim prezentację współczesnej sztuki brytyjskiej i artystów polskich, mieszkających w Wielkiej Brytanii”.

³² Patrz: S. F r e n k i e l, *Pożegnanie Galerii Grabowskiego*, „Wiadomości”, 1976, nr 2, s. 1.

perujących w Londynie już w pierwszych latach po II wojnie światowej³³. Mając odpowiednie zaplecze finansowe, Grabowski mógł urzeczywistnić swoje jeszcze młodzieńcze zamiłowanie do sztuki – popieranie i wspieranie środowisk artystycznych oraz kolekcjonowanie malarstwa, grafiki, rzeźby i tkactwa artystycznego³⁴. Na siedzibę galerii Mateusz Grabowski wybrał dom pod numerem 84 przy Sloane Avenue w Londynie u zbiegu dwóch dzielnic o ustalonej tradycji artystycznej South Kensington i Chelsa. Do dzisiaj okolica ta uważana jest za jedną z bardziej interesujących w Londynie, zważywszy chociażby na fakt, iż na Chelsa mieszkali, w różnych okresach historycznych tacy artyści, jak Turner, Rossetti czy Whistler³⁵. Stąd też tylko krok do londyńskich muzeów, Royal Academy oraz przyległej dzielnicy galerii i antykwariatów o światowej renomie. Poza tym galeria Grabowskiego znajdowała się w pobliżu tak zwanej „polskiej dzielnicy”, która od czasów zakończenia II wojny światowej powoli rozprzestrzeniała się w południowo-zachodniej części miasta.

Mateusz Grabowski³⁶ nie miał specjalnego klucza w doborze artystów, których prace prezentował i lansował. Właściwie wystawiał to, co mu się najbardziej podobało, tego artystę, którego twórczość przypadła do jego artystycznego gustu. Nie obawiał się wystawiać dzieł o charakterze figuratywnym w okresie „terroru” abstrakcji, czy też być jednym z pierwszych, którzy lansowali Pop-Art i pomalarską abstrakcję na Wyspach Brytyjskich.

W krótkim czasie od założenia jego galeria wysunęła się na czoło londyńskich ośrodków sztuki. Grabowski Gallery w myśl zasady, że „sztuka nie zna granic”, prezentowała prace artystów bez względu na geograficzne położenie ich pracowni, co w konsekwencji znaczyło, iż wystawiali w niej w większości obcokrajowcy, niemniej jednak co trzecia wystawa prezentowała dorobek polskiego twórcy. Sytuacja ta była w pewnym sensie konsekwencją wzrostu popularności Londynu w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku i to nie tylko jako skupiska nowych środowisk artystycznych, ale także jako źródła nowych prądów, idei i talentów. W takich okolicznościach zorganizowanie wystawy w Londynie było prestiżowym osiągnięciem w karierze każdego artysty.

³³ Por. R. H a b i e l s k i, *Polski Londyn*, Wrocław 2000, s. 78.

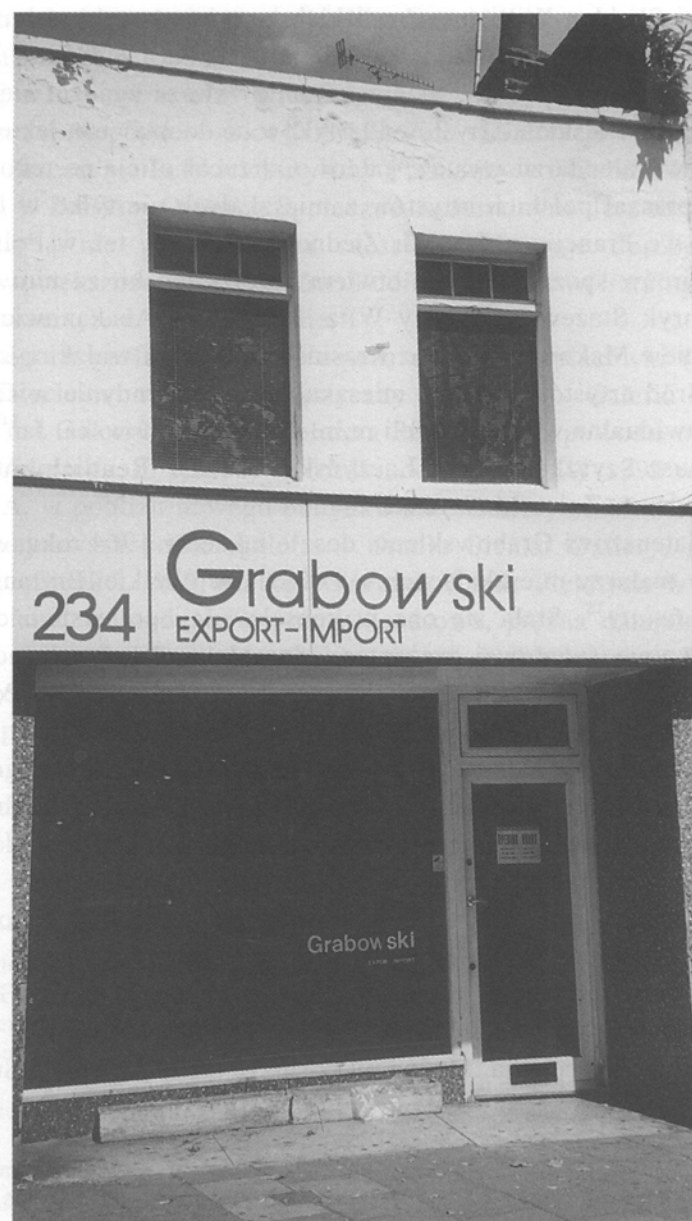
³⁴ Łączone ze sobą materiały reklamowe: Apteki Grabowskiego i Galerii Grabowskiego, m. in.: „Wiadomości”, 1959, nr 716, s. 6.

³⁵ H a b i e l s k i, dz. cyt., s. 75-78.

³⁶ Cz. B r o d z i c k i, *Grabowscy herbu Lubicz z ziemi łomżyńskiej i wiskiej*, Warszawa 2000.



14. Budynek 84 Sloane Avenue, siedziba Grabowski Gallery w latach 1959-1975, Londyn, stan z czerwca 2000 r., fot. J. W. Sienkiewicz



15. Apteka Mateusza Grabowskiego, 234 King Street, Londyn,
stan z lipca 2000 r., fot. J. W. Sienkiewicz

Do galerii Grabowskiego przychodzili na wernisaże systematycznie czołowi krytycy londyńscy, jak: Eric Newton, John Russell, Pierre Rouve, Norbert Lynton i Sheldon Williams. Z polskich krytyków sztuki stałymi gośćmi wystaw byli m.in.: Stefania Zahorska, Alicja Drwęska i Stanisław Frenkiel.

Mateusz Grabowski, jakby na przekór, nie zawsze zgadzał się z sugestiami Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków co do nazwisk, jakie powinny pojawić się w kalendarzu wystaw galerii. Odrzucał oficjalne rekomendacje i chętnie zapraszał polskich artystów zamieszkałych nie tylko w Londynie, ale również we Francji, w Stanach Zjednoczonych czy też w Polsce. Listę nazwisk twórców spoza Londynu otwiera Józef Czapski, za nim Wojciech Fangor, Henryk Stażewski, Ignacy Witz, Magdalena Abakanowicz, Anatol Stern, Zbigniew Makowski, Janusz Krasiński, Roman Owidzki i Jan Berdyszak³⁷. Spośród artystów na stałe mieszkających w Londynie w Grabowski Gallery indywidualne wystawy mieli m.in. Janina Baranowska, Jan Mleczko, Marian Bohusz-Szyszko, Marek Łączyński, Tadeusz Beutlich, Aleksander Werner i Tadeusz Znicz-Muszyński.

Dzięki Mateuszowi Grabowskiemu doszło także, w 1964 roku, do wspólnej wystawy malarzy mieszkających w Polsce i w Wielkiej Brytanii pod tytułem *Dwa światy*³⁸. Stała się ona w konsekwencji pretekstem do pierwszej po II wojnie światowej prezentacji dorobku polskiego Londynu najpierw w krakowskim Pałacu Sztuk Pięknych³⁹, a następnie w Poznaniu i Zielonej Górze.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego stulecia nic nie wskazywało na to, iż doskonale rozwijająca swoją działalność promocyjną i wystawienniczą Grabowski Gallery nagle zamknie swoje podwoje. Bezpośrednim powodem decyzji o zamknięciu placówki była tragiczna śmierć młodszego syna Mateusza Grabowskiego, utalentowanego malarza i rzeźbiarza, Andrzeja Grabowskiego. Cios ten zmienił stosunek Grabowskiego do galerii⁴⁰. Jeszcze przez pięć kolejnych lat Mateusz Grabowski urządzał wystawy, ale ostatecznie dalsza działalność w tym zakresie wydawała mu się bezcelowa. Można by posłużyć się określeniem Stanisława

³⁷ Patrz m.in.: S. Z a h o r s k a, *Wystawy*, „Wiadomości”, 1959, nr 716, s. 25.

³⁸ *Two Worlds (Dwa Światy)*, Katalog wystawy, Londyn 1963.

³⁹ Wystawa ta została zorganizowana z inicjatywy prof. Karola Estreichera przez Krakowski Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

⁴⁰ Po śmierci syna Mateusz Grabowski kupił dom na jednej z wysp położonych u południowych wybrzeży Wysp Brytyjskich i coraz rzadziej przyjeżdżał do Londynu.

Frenkla, który twierdzi, iż „galeria została zamknięta ze smutku”⁴¹. W 1976 roku zbiór przeszło czterystu prac twórców obcych i polskich przekazany został, jako darowizna, do Muzeum Narodowego w Warszawie⁴² i Muzeum Sztuki w Łodzi⁴³.

Dzisiaj w Londynie dla badacza zainteresowanego emigracyjną sztuką współczesną dostępny jest zbiór dzieł polskich twórców, byłych i aktualnych członków Zrzeszenia Polskich Artystów Plastyków w Wielkiej Brytanii, eksponowany w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym. Jest to jednak tylko ekspozycja, a nie galeria, która częściowo ilustruje dorobek polskich malarzy, w większości absolwentów Studium Malarstwa Sztalugowego Polskiego Uniwersytetu Na Obczyźnie.

Do kategorii galerii-pracowni, należą dwie inne placówki (wpisane od kilku dziesięcioleci w pejzaż artystyczny Londynu) – Galeria Feliksa Topolskiego⁴⁴ i Galeria Mariana Bohusza-Szyski⁴⁵. Z powodu ograniczonego do nich dostępu, miejsca te są rzadko odwiedzane. W 1993 roku na Lant Street 57 A, w pobliżu nowego budynku Tate Gallery of Modern Art, pojawiła się najnowsza polska galeria – Studio Sienko Gallery, prowadzona przez Olgę Sienko, absolwentkę Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie i Slade School w Londynie. Jej dotychczasowa, prężna działalność wystawiennicza ukierunkowana jest na promocję młodych talentów z Polski i krajów byłego Związku Radzieckiego. Jest więc, być może, nadzieja na kontynuację pięćdziesięcioletniej tradycji obecności polskich galerii sztuki w Londynie.

Podnoszony już podczas I Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie w 1970 roku apel o podjęcie próby pełnego opracowania historycznego oraz

⁴¹ Według rozmowy autora ze Stanisławem Frenklem, Londyn, 10 czerwca 2000 r.

⁴² Zob. Lista dzieł z kolekcji mgr. Mateusza B. Grabowskiego (Londyn, Jersey) z przeznaczeniem dla Muzeum Narodowego w Warszawie. Kopia mpsu w archiwum MN w Warszawie, s. 13.

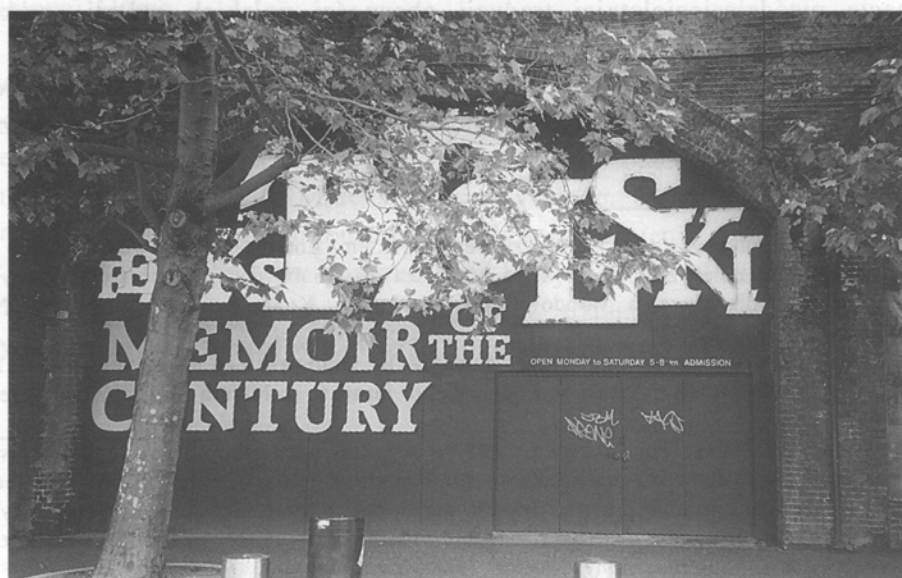
⁴³ Zob. Lista dzieł z kolekcji mgr. Mateusza B. Grabowskiego (Londyn, Jersey) z przeznaczeniem dla Muzeum Sztuki w Łodzi. Kopia mpsu w archiwum MN w Warszawie, s. 20.

⁴⁴ Po śmierci Feliksa Topolskiego (w 1989 roku), dla zwiedzających udostępniona jest (ulożona pod przeszłymi wiaduktem kolejowego Waterloo) Feliks Topolski *Memoir of the Century* – stała ekspozycja prac artysty, a także raz w miesiącu pracownia artysty, znajdująca się (również pod tym samym wiaduktem) kilka przeseł dalej od ekspozycji. Patrz: F. T o p o l s k i, *Autobiography*, London 1988.

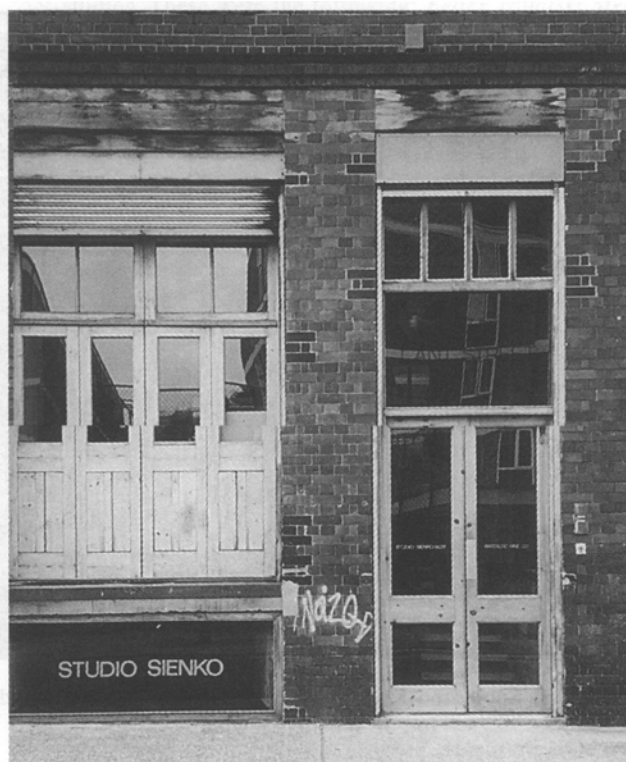
⁴⁵ Zbiór ponad 120 prac Mariana Bohusza-Szyski eksponowany jest na stałe w budynkach St. Christopher's Hospice w Londynie-Sydenham.



16. Pracownia-Studio Feliksa Topolskiego, 158 Bridge Arch, Londyn,
stan z czerwca 2000 r., fot. J. W. Sienkiewicz



17. Feliks Topolski Memoir of the Century, Hungerford Viaduct Arches 151&152
South Bank, Londyn, fot. J. W. Sienkiewicz



18. Studio Sienko Gallery, 57A Lant Street, Londyn 2000,
fot. J. W. Sienkiewicz

ocenę dokonań polskich galerii sztuki i ich działalności wystawienniczej i promocyjnej w 2. poł. XX wieku w Londynie, a także określenie ich znaczenia w polskiej historii sztuki i polskiego dziedzictwa kulturowego w Polsce i na Obczyźnie, wydaje się być zadaniem wyjątkowo pilnym – a może już trochę spóźnionym. Spóźnionym w świetle coraz częstszych „odejść” ostatnich mecenasów i miłośników sztuki, właścicieli galerii i samych artystów przedwojennego pokolenia⁴⁶. Dodatkowo skłania do tego również „zamknięty” już dzisiaj XX wiek, który wyznaczył określone ramy czasowe i to zarówno w dziejach polskiej historii sztuki, jak i w historii wyjątkowego zjawiska, jakim był „polski” Londyn w 2. poł. XX wieku.

⁴⁶ Zob. m.in. J. W. S i e n k i e w i c z, *Kożuchy w chmurach*, Stanisław Frenkiel 1918-2001, „Gazeta w Krakowie” 2001, nr 157, s. 12.



19. Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny, 238-246 King Street, Londyn 2000,
fot. J. W. Sienkiewicz

THE TWILIGHT OF POLISH ART GALLERIES IN 20TH-CENTURY LONDON

S u m m a r y

The article foreshadows a bigger publication, now in preparation, devoted to history of exhibitions organized by Polish art galleries in London after World War II. So far, the knowledge of the range of importance of Polish exhibiting institutions and their role in promoting both artists and the newest trends in European art in the second half of the 20th century is only fragmentary. The author of the article presents a history of three Polish galleries: *Drian Gallery*, *Centaur Gallery* and *Grabowski Gallery* and an outline of their activities. Among these three, the one that functioned longest, as it was 43 years (from 1957 to 2000), is *Drian Gallery*, owned by Halima Nałęcz. One year before, in 1999, the official closing of *Centaur Gallery* took place, the place which was managed by Dinah and Jan Wieliczko. The gallery started its activities in London in 1960, working incessantly for almost 40 years. The shortest life, 16 years, had *Grabowski Gallery*, created in 1959 by Mateusz Bronisław Grabowski, a pharmacist by education, and closed in 1975. Each of these galleries had its own individual profile, its own key for selecting artist for exhibition and promotion, and its own ways to assure their functioning on the difficult London art market. Apart from the activities of these institutions, an important role in the history of Polish presence on the London cultural scene was played by organizations belonging to a different

category i.e. galleries-studios. These were the following: *Feliks Topolski Memoir of Century*, open to visitors once every three months and a gallery of works by Marian Bohusz-Szyszko, on a permanent exhibition in the buildings of St. Christopher's Hospice in London-Sydenham. Apart from that, Polish Social and Cultural Association in London (POSK) is a host to a collection of works by Polish artists, contemporary and former members of the Association of Polish Artists in Great Britain. However, this is just an exhibition, not a gallery, which partly illustrates the output of Polish painters – mostly graduates of the School of Easel Painting at the Polish University Abroad. Being brought to attention many times, e.g. at the I Congress for Polish Culture on Emigration in 1970, the appeal to attempt a thorough historical analysis and an evaluation of the achievements of Polish galleries in their exhibiting and promotional work in the second half of the 20th century in London is a vital task. Together with establishing its importance in the context of Polish history of art and Polish cultural heritage both in Poland and on emigration this task seems very urgent, if it is not a belated one. It may seem late in the light of 'passing away' of patrons, art lovers, gallery owners and artists of the pre-war generation themselves, which happens more and more often. The end of the 20th century provides another incentive to this work establishing time borders both in the context of Polish history of art and in the history of a remarkable phenomenon of 'Polish' London in the second half of the 20th century.

Translated by Adam Kunysz